

Pszczelarstwo

11

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU PSZCZELARSKIEGO



1965

„Pszczelarstwo” jest organem Polskiego Związku Pszczelarskiego. Redaguje **Zespół Redakcyjny** w składzie: prof. dr Antoni Demianowicz, dr Ryszard Kostecki, inż. Mieczysław Mantey (**redaktor naczelny**), mgr inż. Janina Strachalska (**zastępca redaktora naczelnego**), insp. Kazimierz Gułkowski, mgr Zofia Chomińska (**sekretarz Redakcji**).

Wydawca:

**PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO
ROLNICZE I LEŚNE**

Artykuły i listy należy kierować pod adresem: **Redakcja mies. „Pszczelarstwo”, Warszawa, Aleje Jeruzolimskie 28. Tel. Redakcji: 26-64-51 wewn. 29.**

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują **urzędy pocztowe i delegatury „Ruchu” w miastach oraz urzędy pocztowe, listonosze i kolporterzy literatury rolniczej na wsi.** Czasopismo można także zaprenumerować przekazując należność do **Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Wronia 23 na konto PKO Nr 1-6-100020.** Cena „Pszczelarstwa” w prenumeracie kwartalnej wynosi 15 zł, półrocznej 30 zł, rocznej 60 zł. **Termin zgłaszania wpłat — do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty.** Reklamacje z tytułu nieotrzymywania miesięcznika należy składać w miejscu opłacenia prenumeraty.

Druk. RSW „Prasa”, Tarczyńska 8. Zam. 5578. Nakł. 17 230 E-50

T R E Ś Ć

XX Jubileuszowy Międzynarodowy Kongres Pszczelarski w Bukareszcie; ● **Inż. J. Milewski, mgr K. Zajęczkowski** — Badania nad dobozem miododajnych lip do zadrzewień o długotrwałym okresie kwitnienia — str. 1 ● **Inż. M. Wojtacki** — Kongresowe migawki — str. 2 ● **F. Kutyna** — W pasiece starego praktyka — str. 6 ● **Lek. wet. M. Zahaczewska** — Choroby pszczoł w woj. katowickim — str. 8 ● **Sami musimy się bronić** — str. 9 ● **Wojciech Bojarczuk** — Zmiany w pszczelarstwie radzieckim — str. 10 ● **O gospodarce w ulach-wieżowcach** (opr. **J. Guderska**) — str. 11 ● **Pszczelarstwo w Korei** (opr. **XFS**) — str. 12 ● **Tania i praktyczna waga pasieczna** (opr. **W. Jurasz**) — str. 13 ● **J. Plewa** — Stulecie miodarki — str. 14 ● **S. Mazak** — Przypisy do autobiografii Mikołaja Witwickiego (dokończenie) — str. 15 ● **J. Niemiec** — Czy i jak organizować zespoły pszczelarskie — str. 17 ● **J. Strachalska** — W Bolesławcu coś nowego — str. 19 ● **Z. Chomińska** — O pewnej „Silacze” i wygodnych „trutniach” — str. 21 ● **B. Biesek** — Wycieczki uczą (Płock — Poznań — Płock) — str. 22 ● **H. Pisula** — Szkolenie w woj. bydgoskim — III str. okł.

Zdjęcia w numerze: **B. Biesek, J. Kalinowski** (okładka), **M. Wojtacki, W. Wojtczak.**

СОДЕРЖАНИЕ

Из XX Юбилейного международного конгресса по пчеловодству в Бухаресте: Инж. Я. Милевски, магистр К. Зайончковски - Исследования по отбору нектароносных лип для озеленений с продолжительным периодом цветения - стр. 1 ● Ветврач М. Захачевска - Болезни пчел в Катовицком воеводстве - стр. 8 ● Я. Плева - Столетие медогонки - стр. 14 ● Д. Немед - Следует ли организовать и как пчеловодческие коллективы /дискуссионная статья/ - стр. 17

INHALT

Aus den XX. Jubeljahr des Internationalen Bienenkongresses in Bukarest: Ing. J. Milewski, Mag. K. Zajęczkowski - Forschungen über die Auswahl der nektarfähigen Linden zur Bepflanzungen mit einer langen Blühdauer - S. 1 ● Tierarzt M. Zahaczewska - Bienenkrankheiten in der Voivodschaft Katowice - S. 8 ● J. Plewa - Jahrhundert der Honigschleuder - S. 14 ● J. Niemiec - Ob und wie die Bienenkollektive zu organisieren sind /Diskussionsartikel/



Franciszek Hruszka

Wynalezienie ula ramowego, prasy do węzy i miodarki należy do najważniejszych wynalazków torujących drogę postępowi techniki pszczelarskiej.

Dzięki tym wynalazkom, dokonywanym niemal równocześnie, skierowano pszczelarstwo na nowe tory nadawszy mu niewidziany dotychczas rozmach.

W roku 1852 znany pszczelarz niemiecki, baron August Berlepsch, wielki zwolennik Dzierżona, dodał do zastosowanych przez niego snozów jeszcze trzy bełeczki i w ten sposób powstała ramka. Pięć lat później niemiecki pszczelarz, z zawodu rzeźbiarz — Jan Mehring, wykonał formę drewnianą, która stała się wzorem różnego rodzaju pras do wyrobu węzy. Oba powyższe wynalazki w pełni wykorzystane (pod względem użyteczności gospodarczej) dopiero Słowak, major Franciszka Hruszka, wynalazca miodarki, przyrzędu, który pozwałał na wydobycie miodu z plastrów bez ich niszczenia.

Kto to był Hruszka?

Franciszek Hruszka urodził się 13 marca 1819 r. w Wiedniu. Pochodził z zamożnej rodziny wyższych wojskowych, ojciec jego był podpułkownikiem artylerii. Przez pierwsze kilka lat życia mieszkał w Czeskich Budziejowicach, gdzie jego ojciec został przeniesiony służbowo. Jako 14-letni chłopiec wstąpił do trzyletniej szkoły

kadeckiej, po ukończeniu której rozpoczął służbę wojskową. W r. 1840 został oficerem piechoty, a od r. 1848 do 1856 pełnił służbę jako oficer okrętowy w marynarce wojennej. Ostatnie lata w randze majora spędził na stanowisku komendanta placu we włoskim mieście Legnango, gdzie w wieku 46 lat przeszedł na emeryturę. Jako emerytowany oficer osiedlił się w małej posiadłości, którą wniosła mu w posagu żona, tam też zajmował się gospodarstwem i pszczelarstwem do r. 1873, kiedy to przeniósł się do pobliskiego miasta. Na skutek nieszczęśliwych okoliczności stracił cały majątek i po latach niedostatku, 8 maja 1888 r. zmarł w zupełnej biedzie.

Major Hruszka jako bartnik

Hruszka rozpoczął swoje bartnictwo w r. 1855. Wkrótce miał 30 pni, później 100, 200 i więcej. Projektował nawet założenie pasieki 400-pniowej. Gospodarzył w ulach stojakach i leżakach własnej konstrukcji, które sporządzał z desek z wozów amunicyjnych, jakie nabywał na publicznej licytacji. Ule leżaki, nazwane jego imieniem, w krótkim czasie rozpowszechniły się w północnych Włoszech.

W r. 1868 sprowadził z Hamburga 300 arkuszy węzy, którą zastosował w swojej pasiece. W rok później wybudował pawilon na 400 rodzin — prawdziwy pszczeli gród. Miał zamiar założyć dużą pasiekę handlową.

Używał on i innych uli; m. in. miał w pasiece ul oszklony, obserwacyjny. Wyrabiał także małe klatki na dostarczanie matek włoskich do środkowej Europy.

Wiedeński nauczyciel pszczelarstwa, Karol Gutter, który w sprawach pszczelarstwa wędrował po całej Europie, odwiedził w roku 1870 Hruszkę i tak opisał jego pracownię:

„W środku miejscowości położone ogrody kwiatowe i sady, będące centralną stacją 300-pniowej pasieki składającej się z uli różnych systemów, o budowie ruchomej i stałej. Parter dość obszernego domu zamieniony na pracownię pszczelarską. Tu mieszczą się najrozmaitsze maszyny i prasy do uzyskiwania pszczelich produktów, tu sporządza się na przyrządach stolarskich, ślusarskich i na różnych maszynach ule i narzędzia pasieczne”.

Hruszka był doskonałym praktykiem, znał życie pszczoł, choroby pszczele, hodował z powodzeniem matki.

W pasiece swojej miał pszczoły włoskie z północnej Italii, które bardzo wysoko cenil.

Żywe usposobienie Hruszki sprowadziło go na drogę doświadczeń, a o pracy swojej wyrażał się w następujący sposób: „Kto szuka, znajduje,

kto bada, odkrywa. Od czasu pierwszych wyników moich badań praca ta stała się dla mnie codziennym chlebem i zyskała na zdwojonej gorliwości”.

Nie był mu obcy i ul na wadze. W tej sprawie pisał: „Celem zbadania warunków obfitości pożytku, jak i dla przeprowadzenia innych doświadczeń, ważyłem dwa z mych uli w ciągu całego roku, trzy razy dziennie, jakkolwiek było to związane z wieloma kłopotami”.

Prowadził dokładne zapiski o każdym pniu w pasiece. O wynikach swych doświadczeń i o eksperymentach mówił publicznie i chętnie pouczał innych. Publicznie też ogłosił swój największy wynalazek — miodarkę.

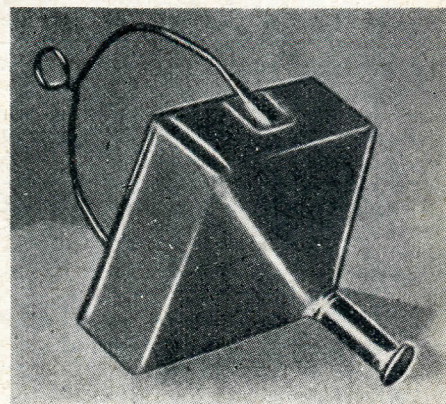
Wynalazek Hruszki

Przed wynalezieniem miodarki miód uzyskiwano w bardzo prymitywny sposób. Patokę wyciskano przy pomocy tłoczni. Miód taki wydobyty z barci czy z prymitywnych uli był przeważnie bardzo zanieczyszczony, gdyż w podrzynanych plastrach znajdował się czerw oraz pierzga. Oczywiście odbieranie miodu tym sposobem wzbudzało wiele zarzutów. Nieliczni jedynie pasiecznicy ścinali plastry aż do środkowej ścianki, a następnie układali je do odsączenia na sita. Uzyskany w ten sposób czysty płynny miód był lepszej jakości. Uzyskanie miodu czystego, bez domieszek i bez konieczności wytlaczenia czy też podgrzewania plastrów było możliwe dopiero przy zastosowaniu miodarki.

Ten swój wynalazek Hruszka zdemontrował po raz pierwszy 13 września 1865 r. na zjeździe pszczelarzy austriackich i niemieckich w Brnie morawskim.

Po publicznym ogłoszeniu wynalazku Hruszka dokładnie opisał przy-

Pierworzór miodarki Hruszki



rząd oraz udzielił wyjaśnień odnośnie uzyskiwania miodu bez niszczenia plastrów. Jego pierwsza miodarka zbudowana była w kształcie pudła z blachy o lekko wygiętym dnie zakończonym kurkiem do spuszczenia miodu.

Po opisie i pokazie przyrządu Hruszka zademonstrował praktycznie sposób wybierania miodu bez niszczenia plastrów. Następnie spuścił z miodarki czysty miód do szklanki. Radość zebranych była nieopisana, życzenia dla szczęśliwego wynalazcy płynęły bez końca. Pszczelarze bowiem zrozumieli dobrze, jak wielkie znaczenie może mieć dla pszczelarstwa taki sposób odbierania miodu z plastrów, uniesieni więc entuzjazmem ściskali ręce i całowali wynalazcę.

Rozpowszechnione jest mniemanie, że Hruszka pomysł zrodził się i nanesł przez przypadek. Zona Hruszki posłała synka do ojca do pasieki dając mu koszyczek, aby przyniósł w nim plaster miodu. Wracając do domu chłopiec przez cały czas obracał nad głową koszyczkiem, zawieszonym na sznurku, aby opędzić się od towarzyszących mu pszczół. Gdy wrócił do domu okazało się, że miód wyciekł z plastra bez jego uszkodzenia. W ten sposób Hruszka wpadł na myśl skonstruowania miodarki.

Czy majora Hruszkę istotnie jego synek naprowadził na pomysł zbudowania miodarki, nie jest dziś pewne. W owym czasie znane już było zastosowanie siły odśrodkowej do różnych celów w praktyce.

Wynalazek Hruszki był prawdziwie epokowy dla pszczelnictwa, jednakże jak, to zwykle bywa, początkowo nie przyjął się masowo w praktyce. Sam przyrząd był ciężki, drogi i częściowo łamał plastry. Nie umiano też posługiwać się miodarką. Dlatego też ówczesne czasopisma pszczelarskie zamieszczały często opisy jak należy umiejętnie posługiwać się miodarką i wydawały opinię o miodzie uzyskanym za pomocą miodarki. Opinie te były różne i nie zawsze najlepsze.

Autor artykułu o miodarce zamieszczonego w „Bartniku postępowym” z 1884 roku stwierdza, że miodarka nieumiejętnie stosowana może pasieki doprowadzić do zguby, gdyż zbyt często wybiera się miód przed zimową i w rezultacie pszczoły zimą na nieodpowiednim zapasie. Po wprowadzeniu miodarki do gospodarki pasiecznej zaczęto wybierać miód każ-

dego dnia. Oczywiście miód taki nie był najlepszej jakości. Często fermentował, gdyż zawierał dużo wody. Zalecano wstawiać go do gorącego pieca najczęściej po wypieczeniu chleba, aby w ten sposób odparować nadmiar wody.

Z biegiem lat nauczono się właściwego stosowania miodarki i wynalazek Hruszki okazał się niezastąpionym urządzeniem pasiecznym, umożliwiającym zaoszczędzenie dla pszczelarza cennej woszczyzny i wydobycie miodu na prawdę czystego.

Obecnie trudno sobie wyobrazić gospodarkę pasieczną bez przyrządu o tak wielkim znaczeniu jak miodarka.

Minęło więc 100 lat od czasu wynalezienia miodarki. Pierwotny, prosty model Hruszki doskonalono i stopniowo doprowadzano do tej postaci, w jakiej go dziś mamy. Zasada jednak, która doprowadziła go do tego odkrycia, pozostaje do dziś niezmienną.

Obecnie pszczelarze za granicą dysponują nowoczesnymi, elektrycznie napędzanymi, radialnymi wirówkami. My musimy zadowolić się 3 — lub 4 — plastrowymi, a i tych często brak jest w naszym handlu.

Przypisy do autobiografii Mikołaja Witwickiego (dokończenie)

Stanisław Mazak

13. Poprawnie Christ Johann Ludwig (1735—1813) — proboszcz protestancki w Kronbergu (Hesja). Skonstruował on ule nadstawkowe o 6 kondygnacjach, bądź okrągłe ze słomy, bądź drewniane skrzynkowe. Kondygnacje miały u góry razem złączone snozy — ruszta. Nadstawki oddzielał cienkim drutem. Ule Christa były w tym czasie bardzo powszechne w Niemczech, a nawet w okolicy Wiednia.

W tych ulach zaczął pszczelarzyć ks. Dzierżon, ale ze względu na usmiercanie pszczół w czasie operowania drutem wynalazł szafkowy otwierany z boku, w nich ruszta odrzucił, uruchamiając każdy plast. Posiadał on obserwacyjny ul szklany, który może nie pozostał bez wpływu na ul Witwickiego. Christ pisał wiele o rolnictwie, ale najwięcej o pszczelarstwie. O Chrście wzmiankuje W. w *Pszczoln.*, t. I, s. 54.

14. W obfitej pszczelarskiej literaturze niemieckiej nie ma najmniejszej wzmianki o Birkenstocku. Tylko niemiecka bibliografia powszechna Kaysera wymienia jego jedno dzieło z zakresu pszczelarstwa „*Birkenstock C. J. Die verbesserte neue Bienenzucht durch Bekanntmachung u. Beschreibung e. Verbesserung d. Riemschen Halb u. Viertels-kasten u. Korbe u. ein neuen Art Lager Magazine*”. Frankfurt n. Menem 1814, s. XIV + 144. Miejsce wydania wskazuje, że mieszkał on w okolicach Christa. (W przytoczonym dziele opisuje on ulepszone przez siebie kószki i ule skrzynkowe Riema, oraz własnej konstrukcji składany leżak, oddzielany za pomocą drutu). Witwicki pisał „Ul w Szczorsach, majętności Chreptowicza... półwiekiem poprzedził pomysł Birkenstocka” (*Pszczoln.* t. II, s. 256; Nauka, s. 272). Tę opinię powtórzył Nagórski w „*Piaście*” (t. XIII 1830, s. 27).

15. Poprawnie Lyon — miasto we Francji.

16. Poprawnie *Myrica gale* — Woskownica europejska; Witwicki nazwał ją *ceryfera*, jakoby dawała wosk. Należy do gatunku

atlantyckich, wymierających. W Polsce występuje z przerwami k. Bałtyku i podlega ochronie. Rośnie wśród atlantyckich torfowisk wrzosowiskowych. Najdorodniejsza i najliczniejsza jest we Francji. (W. Szafer, *Ogólna geografia roślin*, Kraków 1964, s. 365; *Szata roślinna Polski*, Kraków 1959, t. I, s. 136, t. II s. 18—21).

17. Po klęsce Prus wydał Napoleon 21.XI.1806 r. w Berlinie dekret o blokadzie kontynentalnej, zabraniający państwu europejskim handlu z Anglią, celem gospodarczego niszczenia nieosiągalnych wyspiarzy. Blokada wstrzymała dowóz trzciny cukrowej na kontynent europejski, wpłynęła na rozwój pszczelarstwa i na powstanie cukrowni, produkujących słodkie zastępstwo cukru trzcinowego z buraków cukrowych. W. pisał „Najzasłużeńsi w świecie lekarze i chemicy, oprócz własnych doświadczeń naszych ciągle nam powtarzają, że w skład miodu wchodzi takie części..., które zdrowie przywracają, bo cukier jest tylko słodki, ale nie balsamiczny”. (Tyg. Pet. 1837, nr 22); „W czasie ostatnich wojen dla nazbyt wysokiej ceny cukru, Francja i Anglia i wiele narodów... powróciło do użycia miodu”. (*Pszczoln.*, t. I, s. 143). W. podaje sposób „czyszczenia smaku miodu za pomocą kredy i kości palonej...”, cytując fr. i pol. literaturę z tego zakresu (*Pszczoln.*, t. II, s. 346—8; *Nauka*, s. 362—4). Identyczny sposób „czyszczenia” podaje Dzierżon, co, jak i wiele innych danych, przemawia za korzystaniem z dzieł Witwickiego.

18. Thenard Louis Jacques (1774—1857) — od r. 1802 profesor na politechnice w Paryżu i w College de France, w latach 1833—48 pair (członek wyżej izby), członek Academie des Sciences. Z zakresu chemii miał kilka wynalazków. Na jego wykłady uczęszczał w latach 1832—33 Ignacy Domeyko, późniejszy rektor Uniwersytetu w Santiago, nazywany w Chile „Ojcem nauki”. O Thenardzie wspomina Domeyko „...baron Thenard... miał do trzechset uczniów na Sorbonie 1 mało co mniej w College de France, gdy wchodził i wy-